

Sygn. akt I ACa 881/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Beata Wojtasiak |
| Protokolant | : | Anna Bogusławska |

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. S.**

przeciwko **D. P.**

o odwołanie darowizny

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 lipca 2015 r. sygn. akt I C 787/14

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami instancji odwoławczej;**

III. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokatowi Ł. B. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora w postępowaniu odwoławczym.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód F. S. wnosił o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanego D. P., mocą którego nastąpi przeniesienie na powoda prawa własności nieruchomości, którą stanowi zabudowana domem parterowym drewnianym oraz domem murowanym piętrowym z garażem oraz budynkami gospodarczymi murowanymi działka

oznaczona numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,83 ha położona w obrębie(...), gmina S., powiat (...), województwo (...) – Księga Wieczysta (...).

Ustanowiony dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kurator wnosił o oddalenie powództwa w całości, wskazując na brak przesłanek uzasadniających odwołanie darowizny.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo, odstępując jednocześnie od obciążania powoda kosztami procesu. Ponadto nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Białymstoku na rzecz adwokata Ł. B. kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora nieznanego z miejsca pobytu pozwanego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód F. S. jest dziadkiem pozwanego D. P.. W dniu 23 kwietnia 2009 r., strony zawarły umowę darowizny przenoszącą własność nieruchomości zabudowanej domem parterowym drewnianym oraz domem murowanym piętrowym z garażem oraz budynkami gospodarczymi murowanymi, dla której IV Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokółce prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), którą stanowi działka oznaczona numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,8400 ha położona w obrębie(...), gmina S., powiat (...) województwo (...), będąca wyłączną własnością F. S. – na rzecz D. P.. Jednocześnie pozwany ustanowił na rzecz powoda dożywotnią nieodpłatną służebność mieszkania polegającą na prawie zamieszkiwania w domu parterowym oraz domu murowanym piętrowym z garażem.

Pozwany wyjechał w celach zarobkowych do Wielkiej Brytanii, często zmieniał miejsce zamieszkania, nie informując o tym najbliższych. Pozostawał jednak z rodziną w kontakcie telefonicznym oraz za pośrednictwem komunikatora S., wysyłał kartki świąteczne. Nigdy nie zamieszkał na przedmiotowej nieruchomości, którą do dnia dzisiejszego zajmuje powód.

Z uwagi na fakt nieuregulowania ciążyących na pozwanym zobowiązań, stwierdzonych prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 sierpnia 2010 r., sygn. XI Nc 4752/10 Sądu Rejonowego w Białymstoku XI Wydział Cywilny, przeciwko D. P. wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne o sygn. Km 393/13, prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sokółce. Wobec uzasadnionej obawy poddania przedmiotowej nieruchomości, jako jedynego majątku pozwanego, egzekucji i sprzedania jej w drodze licytacji, powód dokonał jednorazowej wpłaty w wysokości 10.000 zł w dniu 04.12.2013 r. na poczet długu pozwanego. Pismem złożonym do Komornika Sądowego w dniu 11.12.2013 r. pozwany wnioskuje o rozłożenie zobowiązania na raty, jednocześnie zobowiązując się do dokonywania comiesięcznych wpłat w wysokości po 500 zł, na co jego wierzyciele wyrazili zgodę. W toku sprawy, pozwany nie dokonywał jednak spłaty należności na poczet egzekwowanej wierzytelności, co skutkowało zmianę stanowiska wierzyciela. Na dzień 6 sierpnia 2014 r. wyznaczony został termin opisu i oszacowania nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2014 r. Sąd zabezpieczył roszczenie powoda w ten sposób, że zawiesił postępowanie egzekucyjne w sprawie przeciwko D. P..

Do akt sprawy przedłożone zostało oświadczenie pozwanego, w którym opisał okoliczności dokonania przez powoda na jego rzecz darowizny, charakter relacji pomiędzy stronami postępowania, przyczyny powstałego zadłużenia, a także obecną sytuację materialną swoją i swojej rodziny.

Oświadczeniem z dnia 2 marca 2014 r., wysłanym za pośrednictwem operatora pocztowego na ostatni aktualny polski adres pozwanego, F. S. odwołał darowiznę, powołując się na rażącą niewdzięczność, polegającą na trwonieniu majątku przez pozwanego i wezwał go do powrotnego przeniesienia własności nieruchomości. Z racji wymeldowania pozwanego z adresu w B., powód przekazał list z oświadczeniem i kilkoma pismami swojej córce A. K., która podczas krótkotrwałego pobytu w Anglii przekazała przesyłkę D. P.. Pozwany zapoznał się z jego treścią.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 898 § 1 k.c., darczyńca może odwołać darowiznę, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zazaczył, że jest to wyjątek od zasady trwałości stosunków majątkowych powstałych na podstawie umowy darowizny, a co za tym idzie, może znaleźć zastosowanie jedynie w szczególnych okolicznościach. Zwrócił też uwagę na sposób zredagowania powołanego przepisu, w którym jednoznacznie wskazano, że podstawą odwołania darowizny jest zachowanie rażąco niewdzięczne. Nie wystarcza zatem, aby obdarowany okazał się niewdzięczny w powszechnym tego słowa znaczeniu; jego niewdzięczność musi mieć charakter wyjątkowy – musi być „rażąca”. Podkreślił również, że okoliczności, które miały miejsce przed zawarciem umowy, nie mają żadnego znaczenia dla powstania uprawnienia do odwołania darowizny. Rażącej niewdzięczności można się dopuścić jedynie po zawarciu umowy.

Odwołując się natomiast do utrwalonego w orzecznictwie sądowym i nauce prawa poglądu, Sąd wskazał, że niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym, aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęciem "rażącej niewdzięczności" kwalifikują się przede wszystkim popełnione przez obdarowanego przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a także przeciwko majątkowi darczyńcy. Zdaniem Sądu cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy, jak też w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują natomiast czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne.

Mając powyższe na względzie, Sąd ocenił, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że zaistniały przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny. Jakkolwiek między stronami istnieje pewien spór, którego przyczyn należy upatrywać w obawie powoda o dalszy los gospodarstwa, albowiem nieruchomości stanowi jedyny majątek pozwanego, z którego możliwa jest egzekucja jego zadłużenia, to trudno jednocześnie przyjąć, by pozwany, posiadający stałe zatrudnienie poza granicami kraju, zamieszkujący na terenie Wysp B. wraz z małżonką i dwójką dzieci, kosztem pracy i rodziny wracał do Polski, aby uczynić zadość żądaniom powoda w sprawowaniu nad nim opieki i wspieraniu finansowo. W tej części strony nie czyniły żadnych ustaleń, powód zaś utrzymuje się z przyznanego mu świadczenia emerytalnego i mieszka na spornej nieruchomości, za którą podatki opłaca pozwany. Zdaniem Sądu przywoływanego w orzecznictwie pojęcia „niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę zachowania” nie należy rozpatrywać w kategoriach niezgodności z jego oczekiwaniami, wolą i życzeniami. Prowadziłoby to do sytuacji, w której obdarowany, z racji przysporzenia uzyskanego w drodze darowizny, pozostawałby uzależniony od decyzji darczyńcy i w zasadzie pozbawiony możliwości samo decydowania o sobie.

Według Sądu zachowanie pozwanego polegające na pozostawieniu nieuregulowanych zobowiązań i wyjeździe poza granice kraju nie może być traktowane jako szczególnie naganne, uzasadniające odwołanie darowizny. Jest ono niewątpliwie nieprawidłowe i zasługujące na krytyczną ocenę, nie sposób mu jednak przypisać szczególnej naganności. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby uchylanie się od spłaty zadłużenia było skierowane bezpośrednio w powoda, mając na celu utrudnienie mu funkcjonowania czy wykonywania przysługujących mu praw. Rozluźnienie kontaktów dziadka z wnukiem jest wynikiem konfliktu powstałego na gruncie żądań powoda i domagania się zwrotu nieruchomości w obawie przed jej utratą, nie zaś zachowań pozwanego wyczerpujących znamiona rażącej niewdzięczności.

W ocenie Sądu nie można również przyjąć, iż pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności w postaci naruszenia obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz etycznego obowiązku wdzięczności. W świetle zebranego w sprawie materiału Sąd uznał, że wysuwane przeciwko pozwanemu zarzuty braku zainteresowania zdrowiem, losem darczyńcy, nie znalazły potwierdzenia. Przedstawione przez powoda dowody nie wskazują dostatecznie na szczególnie negatywne ukierunkowanie działań pozwanego na niego.

Reasumując Sąd stwierdził, iż zachowanie pozwanego wobec powoda nie było niewdzięczne i tym bardziej nie nosiło cech rażącego. W przypadku rażącej niewdzięczności wymagane jest ujawnienie po stronie obdarowanego zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy. Pozwany zachowań takich nie prezentował, albowiem nie sposób przypisać mu celowego unikania regulowania ciążących na nim wierzytelności, aby zaszkodzić powodowi, utrudniając mu w ten sposób wykonywania przysługującego mu prawa służebności mieszkania. Brak zatem przesłanek warunkujących skuteczne odwołanie darowizny uzasadniało oddalenie powództwa.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd przyjął art. 898 § 1 k.c. O kosztach orzekł zaś na podstawie 102 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, zarzucił naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 898 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zachowanie pozwanego względem niego nie wyczerpało przesłanki „rażącej niewdzięczności”,

- art. 64 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i nienakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli, mocą którego miało nastąpić przeniesienie na niego prawa własności przedmiotowej nieruchomości,

2) przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że zachowanie pozwanego nie było skierowane na wyrządzenie mu krzywdy lub szkody majątkowej, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego.

W oparciu o powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, a także zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ustalenia faktyczne. Ustalenia te, w zasadniczym zrębie na obecnym etapie postępowania w ogóle niekwestionowane, Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. zwrócić należy uwagę na fakt, że przepis ten dotyczy oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, określając jednocześnie reguły tej oceny. Jego skuteczne postawienie wymaga więc wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z tymi regułami. Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy natomiast apelujący naruszenie tego przepisu powiązał li tylko z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołał się ani na pominięcie konkretnych dowodów, ani nieprawidłową ich ocenę, ani też wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu I instancji i prezentowania poglądu, iż zachowanie pozwanego względem powoda posiadało cechy rażącej niewdzięczności. Tymczasem ustalenie przez sąd orzekający przesłanki rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy jest wyrazem stosowania przez ten sąd prawa materialnego – art. 898 § 1 k.c. W konsekwencji tak sformułowany zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego nie mógł zyskać akceptacji.

Na aprobatę nie zasługiwały również zarzuty naruszenia prawa materialnego, art. 898 § 1 k.c. i art. 64 k.c. Jakkolwiek umowa darowizna rzeczywiście wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności, który szczególnie wymiaru nabiera w sytuacji, gdy do darowizny dochodzi między bliskimi członkami rodziny, tak jak w niniejszym przypadku (między dziadkiem a wnukiem), tym niemniej ustawodawca dopuścił możliwość ingerencji w zaistniały stosunek prawny jedynie w sytuacji wystąpienia kwalifikowanej postaci niewdzięczności, która *verba legis* została oznaczona kwantyfikatorem "rażącej". Przepis art. 898 k.c. nie zawiera wprawdzie definicji legalnej tego pojęcia, jednak dotychczasowy dorobek orzecniczy judykatury pozwala na czytelne jego sprecyzowanie. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada więc tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie i obiektywnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, LEX nr 137593; z dnia 15 czerwca 2010 roku, II CSK 68/10, LEX nr 852539; z dnia 6 grudnia 2012 roku, IV CSK 172/12, LEX nr 1284764). A zatem do przyjęcia rażącej niewdzięczności nie wystarcza tylko zwykłe naruszenie reguł harmonijnego współżycia w rodzinie, które nie wykracza poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy.

Na gruncie niniejszej sprawy natomiast, jak słusznie ocenił Sąd I instancji nie sposób było dopatrzeć się takich okoliczności, które uzasadniałyby odwołanie uczynionej uprzednio przez powoda pozwanemu darowizny. Przede wszystkim okolicznością taką nie mógł być, będący skutkiem niewłaściwego zachowania pozwanego, polegającego na braku dobrowolnej spłaty swego zadłużenia, fakt skierowania egzekucji do stanowiącej przedmiot darowizny nieruchomości. Jakkolwiek istotnie egzekucja komornicza została wszczęta i jakkolwiek rzeczywiście miało to związek z bynajmniej niepozytywną postawą pozwanego, uchylającego się od spłaty ciężących na nim względem osób trzecich zobowiązań finansowych, tym niemniej nie sposób twierdzić, że fakt ten godzi w osobę powoda, w tym jego majątek. Zauważyć bowiem należy, co trafnie sygnalizuje w odpowiedzi na apelację kurator pozwanego, egzekucja komornicza nie została wszczęta wobec majątku powoda, lecz wobec majątku pozwanego (nieruchomość w dacie wszczęcia egzekucji stanowiła już własność pozwanego). Samo zaś subiektywne poczucie skrzywdzenia powoda postępowaniem wnuka, wiążące się - jak się wydaje - z perspektywą utraty rodzinnego majątku, nie wystarcza do przyjęcia niosącej określone skutki prawne „rażącej niewdzięczności”. W tym miejscu zwrócić trzeba uwagę, że główne zarzuty jakie pod adresem pozwanego stawia powód to to, że wyjechał za granicę, stracił zainteresowanie jego losem i darowaną mu nieruchomością, oraz że nie przejawia najmniejszych chęci uregulowania ciężącego na nim długu, podczas gdy on podjął się spłaty zadłużenia na nim ciężącego. W ustalonym stanie faktycznym powołane okoliczności można jedynie oceniać w kategoriach niespełniania przez dorosłego, samodzielnego zstępnego (wnuka) oczekiwań jego wstępnego (dziadka), co z pewnością nie wystarcza do stwierdzenia po stronie tego pierwszego rażącej niewdzięczności. Z kolei decyzję o spłacie za pozwanego jego zobowiązań powód podjął z własnej woli, bez jakichkolwiek nacisków czy prośb pozwanego, a ewentualne rozliczenie z tego tytułu może dokonać się w drodze stosownego procesu o zapłatę, ale samo w sobie nie stwarza podstaw do odwołania darowizny z przedmiotowej umowy. Nadto w sytuacji, w której znalazł się pozwany (posiadanie własnej rodziny, emigracja zarobkowa) nie można mu także zarzucić, że trwoni on majątek będący przedmiotem darowizny. To przecież pozwany, jak ustalono i czego w apelacji powód nie kwestionuje opłaca podatek od spornej nieruchomości. Powód zaś z racji na ustanowioną na spornej nieruchomości służebność osobistą ma skuteczne wobec osób trzecich uprawnienie do zamieszkiwania na niej.

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji trafnie uznał też, że nie znalazły potwierdzenia wysuwane przeciwko pozwanemu zarzuty braku zainteresowania życiem i zdrowiem darczyńcy, a więc obowiązki moralne ciężące na obdarowanym. Okoliczności sprawy nie wskazują bowiem, że zachowanie pozwanego było w tym zakresie szczególnie nieodpowiednie w stosunku do powoda. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika bowiem, że przez dłuższy czas te kontakty były utrzymywane. Choć powód nie zna adresu pozwanego, to strony kontaktowały się telefonicznie. Wprost wskazała na to świadek A. K. (k. 161v), będąca córką powoda i zarazem ciotką pozwanego, co do której wiarygodności powód nie wnosił zastrzeżeń. Brat pozwanego A. P., którego zeznań powód również nie negował, nadmienił nawet, że pozwany wysyłał dziadkowi kartki (k. 187v). Dodatkowo pozwany, jak

wynika z akt niniejszej sprawy już od dłuższego czasu przebywa poza granicami kraju, a powód nie wykazał, że zwracał się w tym okresie do pozwanego o udzielenie mu pomocy oraz że ta pomoc była mu niezbędna i konieczna.

Podsumowując powyższe, poczynione w sprawie ustalenia nie dawały podstaw do przyjęcia, że pozwany dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności, a zatem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Mimo jednak niekorzystnego dla powoda wyniku sprawy, mając na uwadze jego trudną sytuację osobistą i majątkową (powód utrzymuje się ze skromnej emerytury, ponosząc jednocześnie szereg wydatków) oraz charakter sprawy, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przewidujący możliwość odstąpienia od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu. Dlatego też w przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł, jak w pkt II sentencji wyroku. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było zaś nakazanie w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku - Prawo o advokaturze (t. j. Dz. U. z 2015 r. poz. 615 z późn. zm.) wypłacenia ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz adwokata, ustanowionego jako kurator dla nieznanego z miejsca pozwanego tytułem wynagrodzenia za podjęte przez niego czynności w postępowaniu w drugiej instancji, kwoty 2.700 zł powiększonej o należny podatek VAT, której wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

(...)